

Chińscy obywatele pozywają urzędników Wuhan za ukrywanie wirusów, nazywając burmistrza „mordercą”



Dwóch chińskich obywateli stara się pociągnąć urzędników z 'wirusowego epicentrum' do odpowiedzialności za postępowanie w czasie epidemii wirusa KPCh.

Yao Qing, składający petycję z mocno dotkniętego [Wuhan](#), złożył 22 października pozwy przeciwko władzom miasta, twierdząc, że niektóre z zasad dotyczących wirusów naruszyły ich prawa.

Miasto weszło w [pełną blokadę](#) 23 stycznia z niewielkim wyprzedzeniem i zamknęło cały transport z i do Wuhan, [wywołując panikę](#), gdy mieszkańcy zaczęli zbierać zapasy. 10 lutego urzędnicy wydali [kolejne ograniczenia](#), które skutecznie zapieczętowały mieszkańców ich domów.

Te środki naruszały wolność osobistą obywateli i nigdy nie powinny były mieć miejsca, powiedział Yao w wywiadzie z 22 października.

Yao została aktywistką w zeszłym roku po tym, jak pobliski rządowy projekt budowy linii kolejowej spowodował pęknięcia i odkształcenia w jej domu. Później straciła pracę (z roczną pensją 200 000 juanów, czyli około 29 910 dolarów) po zranieniu ręki w bójce z funkcjonariuszami komitetu sąsiedzkiego w tej sprawie. Przez miesiące blokady Yao miała

trudności z uzyskaniem niezbędnej pomocy medycznej w przypadku jej obrażeń.

Funkcjonariusze, którym powierzono kupowanie i dostarczanie mieszkańcom artykułów spożywczych, świadczyli te usługi tylko dwukrotnie w ciągu dwóch miesięcy. Odmówili również jej prośby o lekarstwa, oskarżając ją o „robienie wielkiego zamieszania o nic”, powiedziała The Epoch Times.

W czerwcu Yao trzymała czerwony sztandar przed władzami miasta, domagając się odszkodowania za swój dom. Ubrana na czarno policjantka w cywilu kopała ją w brzuch i biła po twarzy, aż straciła przytomność; Powiedziała, że inny policjant groził jej aresztowaniem.

Innym składającym petycję jest Zhang Hai z Shenzhen, syn ofiary COVID-19, która zmarła w Wuhan. 19 października wysłał prośbę do władz miasta i prowincji Hubei, gdzie Wuhan jest stolicą, prosząc władze o opublikowanie danych urzędników odpowiedzialnych za ukrywanie informacji o przypadkach wirusów.

Wniosek był jego piątą od czerwca próbą dochodzenia od chińskich urzędników odpowiedzialności za wybuch epidemii. Powiedział, że poprzednie materiały przyniosły niewiele reakcji poza odwetem ze strony chińskiej policji.

Ojciec Zhanga, weteran, który pracował przy pierwszym tajnym projekcie nuklearnym w Chinach, doznał złamania kości i 17 stycznia został przyjęty do szpitala ogólnego w Wuhan Central Theatre na operację, miał objawy gorączki i 30 stycznia zdiagnozowano u niego wirusa, kiedy był już w śpiączce. Zmarł dwa dni później. Dla Zhanga opóźniona reakcja władz w sprawie wirusa i brak przejrzystości co do ryzyka infekcji bezpośrednio przyczyniły się do śmierci jego ojca.

起诉状

原告:张海,民族:汉;身份证号码:42010519[redacted],住址:湖北省武汉市汉阳区[redacted]
电话:1501[redacted]
被告一:武汉市人民政府,法定代表人:周先旺(市长);地址:武汉市江岸区沿江大道188号;电话:027-82826114。
被告二:湖北省人民政府;法定代表人:王晓东(省长);地址:武汉市武昌区洪山路7号;电话:027-87235542。
被告三:武汉市中部战区总医院,法定代表人:;地址:武汉市武昌区武珞路627号;电话:027-50773333。

诉讼请求:

- (1) 请求法院依法确认被告一和被告二及其下属职能部门卫健委向公众隐瞒疫情信息的行为违法;
- (2) 请求法院依法判决三被告就原告父亲死亡承担连带赔偿责任;
- (3) 请求法院依法判决三被告就原告父亲死亡承担死亡赔偿金和丧葬费共计1810020元;
- (4) 请求法院依法判决三被告就原告父亲的死亡给付精神损害抚慰金10万;
- (5) 请求法院依法判决被告一、被告二承担原告父亲的营养费、护理费、交通费共计8000元;
- (6) 请求法院依法判决本案诉讼费由被告一和被告二连带承担;
- (7) 请求法院责令被告一和被告二及其下属职能部门卫健委就其隐瞒疫情信息的行为向原告登报道歉;
- (8) 请求法院依法向有关国家机关提出司法建议,对隶属于被告一、被告二的国家工作人员滥用职权和渎职行为进行立案调查。

一、案件事实与理由:

(一) 案件事实:

原告的父亲是多年来为中国核武器项目工作的解放军老兵,2020年1月15日在深圳摔伤,导致骨折。1月16日原告送其父亲到深圳医院检查,医院建议住院治疗。16日原告电话其父亲的单位武汉市商业服务学院。其父亲单位说在深圳住院治疗只能自费,要想公费医疗需回武汉。其父亲的单位也没有提及武汉发生新冠肺炎疫情的信息。

1月16日,原告自驾车送父亲回武汉,17日中午到武汉后直接去了被告三处,被告三在给予其父亲做了必要检查后就将其父亲收治到骨科住院治疗。1月20日,

1/13

者被查处”的报

散布谣言者被处

原告:张海
2020年6月10日

„Nie mogę pozwolić [mojemu ojcu] umrzeć na próżno w ten sposób”, powiedział The Epoch Times w czerwcu, przysięgając, że nie zostanie uciszony, dopóki nie otrzyma „wyjaśnienia” od rządu, to znaczy „przeprosin i odszkodowania”. W sierpniu złożył [drugi pozew](#) po tym, jak sąd niższej instancji w Wuhan oddalił jego pierwotną sprawę.

Policja odwiedziła Zhanga i wezwała go na komisariat w połowie października po tym, jak napisał list z apelem o pomoc od chińskiego przywódcy Xi Jinpinga i próbował dostarczyć go na konferencji w Shenzhen, w której uczestniczył Xi.

Nazwał burmistrza Wuhan Zhou Xianwanga „mordercą” za zatajenie kluczowych informacji o wirusach i nazwał go głównym oskarżonym w swoim procesie.

Zhou, w wywiadzie dla mediów stanowych kilka dni po zamknięciu miasta, [przyznał](#), że władze miasta nie ujawniły wiadomości o wybuchu epidemii w odpowiednim czasie, ale zrzuciły winę na

wyższych urzędników i wymogi regulacyjne.

„Jako samorząd lokalny mogę ujawnić informacje dopiero po otrzymaniu pozwolenia” – powiedział i zaproponował ustąpienie, aby uspokoić opinię publiczną.

„Otrzymanie pozwolenia, co to oznacza? Oznacza to, że wiedział [o wybuchu epidemii] ”- powiedział w wywiadzie dla Sound of Hope, chińskojęzycznego serwisu informacyjnego z siedzibą w Stanach Zjednoczonych.

Nazwał urzędników „zimnymi”.

„Jednocześnie podjąłby środki ostrożności” – dodał. „Ale czy ci zwykli ludzie zasłużyli na śmierć? Życie zwykłych ludzi też jest życiem i oni też mają godność”.

Zhang powiedział, że policja ostrzegła go, aby nie udzielał żadnych wywiadów zagranicznym mediom.

Yang Zhanqing, nowojorski obrońca praw człowieka i członek „Grupy doradczej ds. Odszkodowań z tytułu COVID-19”, która doradza ofiarom COVID-19 ubiegającym się o odszkodowanie od władz chińskich, powiedział, że spodziewa się, że jego rodzina w Chinach będzie nękana przez policję, w wyniku pomocy prawnej udzielenia Zhangowi.

Zhang opowiedział Yangowi ostatnie chwile z ojcem, doświadczenie, o którym Zhang powiedział, że „zapamięta go na całe życie”.

Na łóżku szpitalnym usta Zhanga były szeroko otwarte pod maską tlenową, gdy łapał powietrze. Zhang bezskutecznie próbował zamknąć szczękę swojemu ojcu, gdy jego ojciec wypowiedział swoje ostatnie słowa: „Synu, ojciec nie chce umrzeć, błagaj lekarza, aby mnie uratował”.

Źródło:

theepochtimes.com

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej: wyrok TK to nieodpowiedzialne prowokowanie obywateli do manifestacji w czasie pandemii



Wyrok Trybunału Konstytucyjnego dotyczący aborcji eugenicznej jest nieodpowiedzialnym prowokowaniem obywateli do manifestacji, protestów w trudnym dla nas wszystkim okresie jakim jest rozwój pandemii – ocenił prezes Naczelnej Rady Lekarskiej prof. Andrzej Matyja. Dodał, że jako lekarz jest wściekły.

W czwartek Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis zezwalający na dopuszczalność aborcji w przypadku dużego prawdopodobieństwa ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z konstytucją. Wyrok TK wywołał protesty w polskich miastach, w tym w Warszawie pod domem szefa PiS i wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego.

„Decyzja TK dotyczy nie tylko zasad uprawiania zawodu, ale dotyczy przede wszystkim naszych pacjentek. Muszę powiedzieć,

że podjęcie takiej decyzji jest nieodpowiedzialnym prowokowaniem obywateli do manifestacji, do protestów w tak trudnym dla nas wszystkim okresie jakim jest rozwój pandemii. Przecież wszyscy wiemy, że masowe protesty publiczne, to niemożliwe utrzymanie rygoru sanitarnego, rygoru bezpieczeństwa, a przecież to jest w tej chwili głównym elementem walki premiera, rządu z opanowaniem pandemii. Jest to decyzja wbrew – myślę – woli rządzących” – powiedział w niedzielę w Radiu ZET prezes NRL.

Dodał, że jako lekarz jest wściekły. „Jestem wściekły, jako lekarz. Myślę, że nie tylko ja, że wszyscy lekarze, ponieważ podejmowane są decyzji w tak trudnym dla społeczeństwa okresie, jakby nie było innych problemów. To nie protestują pojedyncze osoby, na ulice wyszło tysiące osób. To jest dla mnie prowokacja” – podkreślił Matyja.

Zdaniem szefa NRL, trzymywanie ciąży z uwagi na ciężkie, nieodwracalne wady płodu „to znamiona uporczywej terapii”. „My mamy jasne kryteria śmierci mózgu. (...) W tej sytuacji praktycznie badania prenatalne będą niepotrzebne, bo skoro one nie prowadzą do niczego, to tylko by były elementem badań naukowych” – zauważył profesor.

Pytany, co się stanie z pacjentkami, które oczekują na terminację ciąży z powodów, których dotyczy wyrok TK, powiedział, że nie dziwi się decyzjom administracyjnym szpitali, które będą wstrzymywać te zabiegi, ponieważ nie chcą ponosić odpowiedzialności.

„Dość tej odpowiedzialności próbuje się zrzucić na środowisko lekarskie” – oświadczył. Jako przykład podał nowelizację Kodeksu Karnego. W ocenie prezesa NRL kobiety lepiej uposażone finansowo w jakiś sposób sobie dadzą radę, „choć w okresie epidemii też to będzie trudne”. „Tak, to jest kolejne dzielenie społeczeństwa na biednych i bogatych. Nie mówiąc o ogromnym stresie, który będą przeżywać dodatkowo panie i całe

ich rodziny” – wskazał Matyja.

Autor: Aneta Oksiuta, PAP

Szczepionka przeciw grypie zabiła dziewięć osób w Korei Południowej – a sezon dopiero się zaczyna



Zagrożenie grypą sezonową w połączeniu z obawami przed koronawirusem z Wuhan (Covid-19) prowadzi wielu do pośpiechu, aby zaszczepić się przeciw grypie, wierząc, że szczepionki zapewniają niezawodną ochronę. Ale ludzie [już umierają](#) z powodu szczepionek, w tym dziewięć osób w Korei Południowej, które zmarły zaledwie w zeszłym tygodniu.

Według doniesień pięć osób w Korei Południowej zmarło tylko 21 października po zaszczepieniu, co budzi obawy o bezpieczeństwo tych zastrzyków, które zdaniem wielu ekspertów w dziedzinie zdrowia mają kluczowe znaczenie podczas tak zwanej „pandemii”.

Podczas gdy dochodzenie jest w toku, rząd koreański jasno dał do zrozumienia, że [nie](#) planuje zawieszenia programu szczepień przeciw grypie, chyba że sekcje zwłok ujawnią silny związek między szczepieniami a zgłoszonymi zgonami.

„Przeanalizowaliśmy, czy należy kontynuować szczepienie, czy lepiej zawiesić i poczekać na wyniki” – powiedział przedstawiciel służby zdrowia Kim Joong-gon podczas briefingu dla mediów.

„Doszliśmy do wniosku, że zgony nie miały bezpośredniego związku ze szczepieniami, biorąc pod uwagę ograniczone dane, które obecnie posiadamy i bez szczegółowych raportów z sekcji zwłok” – dodał.

Ponieważ pięć z sześciu ofiar, którym Joong-gon i jego zespół się przyjrzeni, miało rzekomo podstawowe schorzenia, wyciągnięto wniosek, że szczepionki przeciw grypie, które otrzymali, nie są winne.

„Utrudnia nam to jednoznaczne stwierdzenie faktu” – dodał Kim Gang-lip, koreański wiceminister zdrowia.

Mimo że podstawowe schorzenia [nie są brane pod uwagę](#) wśród osób, które umierają w wyniku pozytywnego wyniku testu na koronawirusa z Wuhan (Covid-19), są one brane pod uwagę w przypadku szczepień przeciw grypie, aby nie sprawiać wrażenia, że szczepionki są złe.

Korea Południowa nadal naciska na zaszczepienie 20 procent więcej osób niż w zeszłym roku z powodu Covid-19

Mimo że ludzie umierają z powodu szczepień przeciw grypie, Korea Południowa nadal planuje postęp z ambitnym planem zaszczepienia nimi 20 procent więcej osób w porównaniu z rokiem ubiegłym, a wszystko to z powodu koronawirusa z Wuhan (Covid-19).

Zgodnie z narracją ryzyko zarażenia się koronawirusem z Wuhan (Covid-19) jest zbyt wysokie, aby nie dać się zaszczepić, chociaż nie udowodniono, że szczepionki przeciw grypie

zapewniają jakąkolwiek ochronę przed nowym wirusem.

Około 19 milionów osób, które miały otrzymać „darmowe” szczepionki przeciw grypie, musiało jednak poczekać chwilę dłużej, ponieważ stwierdzono, że około pięciu milionów dawek szczepionki, które miały być schłodzone, zostało przetransportowanych w temperaturze pokojowej, co spowodowało, że stały się bezużyteczne.

Korporacje zajmujące się szczepionkami stojące za szczepionkami przeciw grypie, które doprowadziły do śmiertelności, nie wydały jeszcze żadnego oświadczenia na temat incydentów, chociaż jeden z nich wskazał, że będzie postępować zgodnie z radą rządu, aby kontynuować ich podawanie bez względu na to, ile osób umrze.

Z 8,3 miliona osób, które zostały już zaszczepione „darmowymi” szczepionkami przeciw grypie, zgłoszono dotychczas co najmniej 350 poważnych działań niepożądanych. Należą do nich gorączka, biegunka i alergie.

Podobnie jak, w Polsce, obawy o bezpieczeństwo nadchodzących szczepionek przeciwko koronawirusowi z Wuhan (Covid-19) skłoniły wielu Koreańczyków z południa do wskazania, że planują zrezygnować z wstrzyknięcia.

Według niedawnego sondażu około 62 procent respondentów mieszkających w prowincji Gyeonggi niedaleko Seulu wskazało, że nie planuje szczepień przeciwko koronawirusowi z Wuhan (Covid-19), nawet jeśli rząd ich do tego nakłania.

„Nie będziesz w stanie kupować ani sprzedawać bez tej szczepionki zmieniającej DNA, która będzie na końcu dostarczana z plastrem z mikroigłami na prawej ręce i na czole” – napisał jeden z komentatorów Strange Sounds.

Źródła:

[StrangeSounds.org](https://strangesounds.org)

